

Z życia naszej parafii

Wrocławskie Spotkania Twórcze

Rodzinom wielodzietnym i działaniom podejmowanym na ich rzecz przez miasto Wrocław poświęcone zostało IV Wrocławskie Spotkanie Twórcze, zorganizowane przez Wrocławską Diakonię Muzyczną, na czele z naszym parafianinem, Wiesławem Świdrem, w dniu 31 marcabr. w Kościele Uniwersyteckim.

Wiesława Gdeczyk z Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej przedstawiła założenia i osiągnięcia prowadzonego od września 2005 r. Programu Pomocy dla Rodzin Wielodzietnych: „Dwa plus trzy i jeszcze więcej”. Istotnym zadaniem programu jest przełamywanie stereotypu wiążącego wielodzietność z ubóstwem i patologią.

Gościem spotkania był ks. Franciszek Glód, który jako przyczynę ma-

lejącej liczby dzieci w rodzinach wskazał „maloduszność” rodziców. „Ludzie przestali ufać Bogu i na Niego liczyć” – mówił. Spotkanie ubogaciły świadectwa państwa Gładkich, którzy mają czterech synów, i Kobyleckich, którzy na przykładzie swoich sześciorga dzieci, w tym dwojga niepełnosprawnych, zauważyli, że „miłość się nie dzieli, ale mnoży”.

Spotkanie zakończył ciepło przyjęty przez zebranych koncert Wrocławskiej Diakonii Muzycznej pod dyktando Wiesława Świdra.

dokończenie na str. 9

Odkąd człowiek zszedł z drzewa dokonał szeregu przełomowych odkryć. Na naszym koncie są takie wynalazki jak ogień, koło, para, elektryczność i dziesiątki innych, bez których istnienia nie wyobrażamy sobie obecnego życia. Owe odkrycia były z kolei kołem zamachowym dla stanu wiedzy, a co za tym idzie dla przemysłu. Bez wynalezienia pary skromna niegdyś miścina Łódź, nie przeszłaby nagle tak wielkiej metamorfozy, nie wybudowanoby se-tek fabryk, itd...

A czym poszczycić

się może się człowiek przełomu wieków XX i XXI? Nasz obecny stan rozwoju społeczno-gospodarczego nazywano kiedyś cywilizacją informacji i wiedzy. Czy słusznie? Czy rozwój mediów zasługuje na to, by nazwać przełomem ten cały gąszcz plotek, pomówień, oskarżeń krążących w wirtualnym świecie?

Byłoby oczywiście błędem niezauważenie olbrzymiego postępu w dziedzinie przepływu informacji. Praktycznie każdy, kto obecnie wykazuje odrobinę chęci, niemal jak na tacy otrzymuje zredagowaną informację na temat swego miasta, kraju, itp. Do ręki dostajemy codziennie plik bezpłatnych gazet, włączamy komputer, gdzie widzimy najnowsze doniesienia z całego

świata, uruchamiamy radio czy telewizor, gdzie o stałych porach docierają do nas dziennikarskie newsy. To istotny przełom, zważywszy na to, że człowiek żyjący np. 100 lat temu miał dość ograniczone pole, jeśli chodzi o dostęp do informacji i wiedzy.

Praktycznie nieograniczony dostęp do mediów jest bardzo widoczny we współczesnym świecie. Dziennikarze chcą wiedzieć jak najwięcej, krążą wokół nas,

kie samoloty naddźwiękowe? To wszystko oczywiście w swoim pierwotnym zamyśle miało służyć człowiekowi.

Patrząc jednak na dokonania ostatnich lat, chociażby w dziedzinie farmacji, można dojść do wniosku, że przemysł ten jest gotów zrobić wszystko, aby osiągnąć zamierzony cel... A celem są – i tu nie ma się co łudzić – oczywiście pieniądze... Mało uwagi poświęca się tak naprawdę pacjentowi.

Strategia działania większości koncernów nie jest ukierunkowana na powrót chorego do

zdrowia, ale na jego długotrwałe leczenie farmakologiczne za pomocą drogich leków. Forsa zmieniła powołanie w zwykły biznes...

Pieniądze zmieniły niejednego człowieka. Często pod ich wpływem zapomina on o sprawach ducha, zatrzymuje się jedynie na teraźniejszości i bliskiej przyszłości. Do nowobogackich lgną nowi znajomi, którzy wierzą, że z jego opasłego portfela wysunie się coś dla nich... Czy trzysta albo tysiąc lat temu takich widoków nie było? Ależ były! Zawsze obok siebie żyli ludzie bogaci i biedni albo odgradzeni od siebie wysokim murem getta. Różnica jest jednak zasadnicza: czasy, w których przyszło nam żyć, jeszcze bardziej wmawiają każdemu, że to pieniądź rządzi światem...

BARTŁOMIEJ KAZUBSKI

Cywilizacja forsy



szukają „chwytliwych” tematów. A że niejednokrotnie żerują na cudzym nieszczęściu często mówi się o nich „hieny”. Ale czy taki obraz mediów zasługuje na to, by uczynić z niego symbol naszych czasów?

Co przełomowego przyniosły nasze czasy, o czym możemy z dumą pisać na kartach historycznych leksykonów? Rozwój elektroniki pchnął cywilizację do przodu. Ciężko znaleźć obecnie dziedzinę, gdzie nie wykorzystuje się jej zdobyczy... Opanowała praktycznie wszystko.

A gdyby tak ogłoszono konkurs pod hasłem „Największe zdobycze naszych czasów”? Z jakimi pozycjami byśmy się spotkali? Internet, telefon komórkowy, media, laser... Może tunel pod kanałem La Manche albo super szyb-